

SŁUŻBA ŚLEDICZA POLICJI PAŃSTWOWEJ

w dwudziestoleciu międzywojennym

podkom. Łukasz Waćko

Zakład Kryminalny CSP

Organizacja młodej państwowości po odzyskaniu przez Polskę niepodległości nie była łatwa. Składało się na nią wiele aspektów szczebla administracji centralnej i terenowej, jak również szczebla administracji samorządowej. Między innymi należało we właściwy sposób zadbać o bezpieczeństwo nowo utworzonych granic, jak i o bezpieczeństwo samych obywateli nowo utworzonego Państwa Polskiego. W tym celu, na mocy ustawy w dniu 24 lipca 1919 r., władze powołały do życia Policję Państwową.

POCZĄTKI SŁUŻBY KRYMINALNEJ

Już na samym początku istnienia Policji Państwowej utworzono trzy podstawowe pionki, które ukształtowały się w służbę śledczą, tj. policję kryminalną, służbę mundurową, która określana była jako policja ogólna, oraz policję polityczną, którą nazywano defensywą polityczną.

Służba śledcza, od czasu jej sformowania, uznawana była za intelektualną elitę Policji Państwowej. Do zadań tej służby należało między innymi zwalczanie najgroźniejszych przestępców II Rzeczypospolitej, jak również mierzenie się z najtrudniejszymi sytuacjami i sprawami kryminalnymi, z którymi zwykły ówczesny śmiertelnik nie mógł mieć styczności. Ogólnie była to służba ciężka, wymagająca zwiększonej odporności psychicznej, umiejętności analitycznego myślenia, niejednokrotnie absorbująca funkcjonariuszy czasowo.

Służba śledcza została powołana do życia w dniu 29 października 1919 r. przez ówczesnego Ministra Spraw Wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego. Przypomnijmy strukturę Policji Państwowej w tamtym czasie – na czele plasowały się komendy okręgowe, które były przypisane do danych województw. Następnym szczeblem organizacyjnym były komendy powiatowe, które przypisane były do jednostek samorządu terytorialnego w postaci powiatów. Kolejno, za komendami powiatowymi, znajdowały się komisariaty Policji Państwowej, które funkcjonowały na terenie miast i poszczególnych dzielnic tychże miast, następnie były posterunki, które funkcjonowały na terenie gmin. Bywały sytuacje, w których komendy powiatowe były przypisane do

więcej niż jednego powiatu, to samo dotyczyło posterunków, które mogły obsługiwać więcej niż jedną gminę. Zakres wykonywanych przez funkcjonariuszy czynności dotyczących obowiązującej wówczas procedury karnej był zlecany przez prokuraturę i sądy. Stojący na czele ówczesny Komendant Główny Policji Państwowej miał zupełnie inne kompetencje, odpowiadał przede wszystkim za administrowanie, organizację, szkolenia i uzbrojenie podległych mu funkcjonariuszy.

STRUKTURA SŁUŻBY KRYMINALNEJ

Z chwilą powstania, przy każdej okręgowej jednostce organizacyjnej PP, odpowiedniku dzisiejszej komendy wojewódzkiej, powstały tzw. urzędy śledcze. Z kolei w większych administracyjnie miastach były to tzw. ekspozytury śledcze, które podlegały poszczególnym urzędom śledczym. Każdorazowo do nowo utworzonych ekspozytur, w zależności od potrzeb i występowania na danym terenie przestępczości, przypisywano tzw. rząd ekspozytury, oznaczany numerami cyfr rzymskich od I do IV. Ekspozytury te różniły się ilością pełniących w nich służbę funkcjonariuszy, znaczy to, że w ekspozyturze I rzędu mogło pełnić służbę pięćdziesięciu, jak i więcej funkcjonariuszy, natomiast w ekspozyturze IV rzędu zazwyczaj pełniło służbę minimum trzech funkcjonariuszy służby śledczej, gdzie maksymalnie mogło być ich dziesięciu. W początkowej fazie istnienia organizacji służby śledczej PP, zarówno poszczególne urzędy śledcze, jak i ekspozytury, podlegały Wydziałowi IV Rejestracyjno-Karnemu Komendy Głównej Policji Państwowej, którego naczelnici

SŁUŻBA ŚLEDZCZA POLICJI PAŃSTWOWEJ

kiem mianowano podinsp. Wiktora Ludwikowskiego, szanowanego kryminologa, teoretyka kryminalistyki, uznawanego obok podinsp. dr. Władysława Sobolewskiego, za jednego z ojców polskiej kryminalistyki. W 1927 r. Wydział IV zmienił nazwę na Centralę Służby Śledczej.

W dwudziestoleciu międzywojennym przeprowadzano kilka reorganizacji poszczególnych służb PP, w tym również służby śledczej (policji kryminalnej), które w głównym zamierzeniu miały na celu uniknięcie wpływów przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, którzy niekoniecznie i nie zawsze szanowali samych funkcjonariuszy policji kryminalnej. Często dochodziło też do sytuacji, w których przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości uważali się za bezpośrednich przełożonych komendantów danej jednostki organizacyjnej PP. Taka organizacja kompetencyjna bywała problemowa, jak również dezorganizowała funkcjonowanie całego korpusu policyjnego w dwudziestoleciu międzywojennym.

Pierwsza reorganizacja miała miejsce w 1924 r. Miała ona na celu wprowadzenie do komisariatów tzw. dyżurnego śledczego, który w razie wystąpienia zdarzenia o charakterze kryminalnym miał ułatwiać kontakt z odpowiednią i właściwą miejscowo ekspozyturą Urzędu Śledczego. Był to dość udany projekt, który gwarantował szybką reakcję ze strony funkcjonariuszy operacyjno-dochodzeniowych. Kolejna reorganizacja miała miejsce dwa lata później, tj. w 1926 r., i bardzo możliwe, że miało to związek z zamachem majowym i przejęciem władzy przez sanacyjny obóz rządzący. Przedmiotowa reorganizacja okazała się niekoniecznie dobra, zlikwidowano wówczas urzędy i ekspozyтуры śledcze istniejące przy każdej komendzie okręgowej. Problemem były także naciski ze strony władz sanacyjnych oraz braki sprzętu czy braki odpowiednio wykwalifikowanej kadry. W związku z powyższym powrócono do poprzednich założeń i organizacji struktury służby w Policji Państwowej, czyli właściwie do jej stanu sprzed 1926 r. Stan ten przetrwał w zasadzie do ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę, tj. do września 1939 r.

KRYMINALISTYKA W SŁUŻBIE PP

Wraz z uformowaniem się Policji Państwowej oraz w ramach struktur policji kryminalnej głównym elementem, który wspomagał wykrywanie przestępstw, sprawców tych przestępstw, jak również samo działanie policji kryminalnej, była kryminalistyka. Od samego początku postawiono na identyfikację sprawców przestępstw, w ramach której zaczęto wykorzystywać między innymi daktyloskopię. Już w 1919 r. Komendant Główny Policji Państwowej zatwierdził i włączył do użytku tzw. instrukcję daktyloskopijną. Zaproszono także specjalistów z Wielkiej Brytanii, którzy pomagali tworzyć struktury służby śledczej, jak również przeprowadzali szkolenia z zakresu m.in. daktyloskopowania osób.

W ramach kursów specjalistycznych służba śledcza szkolona była w zakresie metod i form przesłuchań świadków oraz sprawców przestępstw, znajomości przepisów prawa karnego i procedury karnej, w programach znalazły się także takie przedmioty, jak etyka zawodowa czy administracja samorządowa i publiczna. W zakresie wykonywania czynności przesłuchań nauczano słuchaczy wykorzystywania psychologii śledczej. Dobra znajomość przepisów prawa miała na celu

umiejętne prowadzenie postępowań przygotowawczych, zbieranie materiału dowodowego, walkę z przestępczością zorganizowaną, gospodarczą, jak również walkę z przestępstwami politycznymi, głównie elementami przewrutowymi, godzącymi w stabilność młodego Państwa Polskiego. Szkolenia obejmowały również tzw. dochodzenia operacyjne, co wiązało się także z zagadnieniami pracy wywiadowczej. W programie znalazły się również zajęcia praktyczne przekładające przekazaną wiedzę na zadania służbowe. Warto dodać, że II Rzeczpospolita na przestrzeni lat wielokrotnie musiała mierzyć się z działalnością komunistyczną czy antypolską. Funkcjonariuszy Policji Państwowej, w tym służby śledczej, szkolono w Centralnej Szkole Policji Państwowej, która znajdowała się w Mostach Wielkich, obecnie jest to teren dzisiejszej Ukrainy. Aby wzbogacić i maksymalnie rozszerzyć przekazywaną słuchaczom wiedzę, jako wykładowców w Centralnej Szkole PP zatrudniano prawników, prokuratorów, funkcjonariuszy PP, oficerów wywiadu, bywali tam również zagraniczni goście, głównie śledczy służb innych państw.

W dość krótkim czasie polska Policja dołączyła także do Interpolu, mając na celu jeszcze skuteczniejsze wykrywanie przestępstw i ich sprawców. Warto nadmienić, że ówczesne kursy zawodowe funkcjonariuszy Policji Państwowej obejmowały zakresem programowym kształcenie ogólne. Kładziono również dość duży nacisk na kształcenie w zakresie prawa karnego oraz procedury karnej. Każdy funkcjonariusz Policji Państwowej musiał znać obowiązki wynikające z pełnienia służby prewencyjnej, co regulowały inne instrukcje oraz regulaminy. Reasumując, podobnie jak wygląda to dzisiaj, funkcjonariusz służby prewencyjnej, który znalazł się na miejscu zdarzenia kryminalnego, miał za zadanie odpowiednio zabezpieczyć ujawnione w tym miejscu ślady i przedmioty przestępstwa, tak aby nie uległy one zatarciu, zniszczeniu oraz przede wszystkim nie były dotykane czy przenoszone w inne miejsca. W tej kwestii również zostały wydane stosowne instrukcje. Tak zabezpieczone miejsce zdarzenia przekazywane było przybyłej w to miejsce grupie śledczej.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego potrzeba było czasu, aby rozwinąć odpowiednio umiejętności funkcjonariuszy Służby Śledczej wykonujących czynności daktyloskopijne i identyfikacyjne. Sytuację utrudniały m.in. naleciałości dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie policja carska, w celu udowodnienia komuś przestępstwa, stosowała głównie przemoc fizyczną. Często bywało również tak, zwłaszcza na początku formowania się struktur służb Policji Państwowej, że systemy prawne byłych państw zaborczych komplikowały współpracę pomiędzy poszczególnymi jednostkami czy samymi organami ścigania. Zupełnie inaczej wyglądało to w krajach Europy Zachodniej, na których II Rzeczpospolita się wzorowała, gdzie kryminalistyka jako nauka i jej praktyczne zastosowanie w czynnościach identyfikacyjnych sprawców przestępstw były na dość wysokim poziomie. Pomimo wielu przeszkód i przeciwności młodego Państwa Polskiego, kryminalistyka z biegiem lat rozwijała się w sposób zadowalający, rozwijały się także medycyna sądowa, balistyka, grafologia, które w znacznym stopniu pomagały służbie śledczej w prowadzeniu poszczególnych spraw o charakterze kryminalnym.

Na początku istnienia państwowości polskiej, zarówno cała Policja Państwowa, jak i służba śledcza, nie dysponowały zbyt dużym zasobem narzędzi i sprzętu służącego do zabezpieczania śladów na miejscu zdarzenia. Ta sytuacja zmieniła się powoli i dopiero pod koniec lat dwudziestych zaczęto doposażać również nieduże jednostki organizacyjne PP, jak komendy powiatowe, komisariaty czy posterunki, głównie pod kątem zabezpieczania śladów daktyloskopijnych. Po 1927 r., kiedy to Wydział IV Rejestracyjno-Karny zmienił nazwę na Centralę Służby Śledczej, w jej ramach działało laboratorium, które w zakresie swojej działalności miało za zadanie wydawanie ekspertyz. Dotyczyły one głównie prowadzonych postępowań przygotowawczych, mogły być także wydawane do prowadzonych przed sądami postępowań dowodowych, jak również na potrzeby poszczególnych instytucji państwowych. W. Bryła w swojej pracy pt. *Zarys historii nauk kryminalistycznych na ziemiach polskich*, (*Pharmacopola*, 6(2), 49–76, 2022), pisze, że laboratorium Centrali Służby Śledczej „wykonywało następujące ekspertyzy:

- 1) identyfikacja wszelkich śladów w sprawie kradzieży (ślady nóg, łomów, dłut itp.);
- 2) identyfikacja pisma maszynowego;
- 3) ustalanie sposobów i środków fałszowania dokumentów;
- 4) identyfikacja pisma ręcznego, z wyłączeniem ekspertyz w sprawach anonimów mniejszej wagi.

Do laboratorium sprowadzano z zagranicy mikroskopy, aparaty fotograficzne, folie dla daktyloskopii, szkła optyczne, masy dra Pollera i różne środki chemiczne”.

Wspomniane aparaty fotograficzne pomagały w dokumentowaniu miejsc zdarzeń o charakterze kryminalnym, w tzw. fotografiach mikroskopowych ujmowano m.in. pozostawione przez sprawców ślady daktyloskopijne. W krótkim okresie czasu wdrożone zostały metody pracy i doświadczenia naukowe opracowane przez takich uczonych, jak Alphonse Bertillon czy Francis Galton. Wprowadzono na przykład rejestrację poszczególnych sprawców przestępstw, gdzie tworzone dla nich indywidualne kartoteki, w których znajdowały się m.in. fotografie sygnalityczne z profilu i en face. Dodatkowo dokonywano pomiarów ciała sprawców przestępstw, często wraz z ich daktyloskopowaniem. Warto nadmienić, że w laboratorium poddawano badaniom także takie ślady, jak krew, substancje trujące czy środki odurzające.

Za sprawą podinsp. dr. Władysława Sobolewskiego rozwinęła się balistyka – badania dotyczyły broni palnej, jej elementów, zajmowano się również pociskami oraz łuskami. Wynikało to z sytuacji, w której II Rzeczypospolita na początku swojej państwowości się znalazła. Wówczas dochodziło do wielu przestępstw dokonywanych właśnie przy pomocy broni palnej. Podinsp. dr. Władysław Sobolewski kładł również nacisk na mechanoskopię, która także za jego sprawą, z biegiem lat, zyskiwała coraz to większe zastosowanie w sprawach kryminalnych, głównie w identyfikacji pozostawionych na miejscu śladów działania narzędzia. W sprawach przestępstw z kategorii podrabiania dokumentów czy dokumentacji stosowano analizę pisma ręcznego oraz pisma maszynowego, ponadto posiłkowano się ekspertyzami grafologicznymi.

Należy również nadmienić o środkach transportu, jakich używała służba kryminalna II RP. Były to pojazdy takich marek, jak Ford czy Fiat. Rodzimy Ursus także produkował pojazdy na potrzeby służby Policji Państwowej, wykorzystywano też motocykle marki Sokół. Kryminalistyka w swojej szerokiej postaci przyczyniła się do wykrycia wielu głośnych spraw, którymi żyła międzywojenna Polska. Do najgłośniejszych z nich można zaliczyć m.in. sprawę Rity Gorgonowej, która została oskarżona o zabójstwo 17-letniej córki lwowskiego architekta Henryka Zaremby; sprawę Krwawego Aptekarza z Łodzi – Stanisława Wiktorowicza; sprawę szpiegowską z udziałem majora Wojska Polskiego Jerzego Sosnowskiego; sprawę napadu na pociąg pocztowy z 1931 r. w Łowiczu, którego to sprawcy zostali zatrzymani w dość krótkim czasie; czy sprawę kobiety, która podawała się za potomkinię Hrabiny Cosel i w ten sposób wyłudzała wszelkiego rodzaju kosztowności czy pieniądze.

PODSUMOWANIE

Uwzględniając kontekst historyczny, należy podkreślić, że pomimo krótkiego istnienia państwowości II Rzeczypospolitej, służba śledcza Policji Państwowej, była służbą nowoczesną, w wielu aspektach pionierską, jak również skuteczną. Niezależnie od wszelkiego rodzaju trudności, potrafiiono w odpowiedni sposób profesjonalnie utworzyć struktury i organizację służby śledczej, z biegiem lat rozwijać jej stan osobowy, kłaść duży nacisk na wiedzę, umiejętności i odpowiednie przeszkolenie funkcjonariuszy, jak również sukcesywnie wdrażać poszczególne dziedziny kryminalistyki z uwzględnieniem jej praktycznego zastosowania. Postawiono także na współpracę międzynarodową oraz współpracę pomiędzy samymi organami ścigania, co dało efekt w postaci wysokiej skuteczności w wykrywaniu przestępstw o charakterze kryminalnym.

Bibliografia

- Bryła W., *Zarys historii nauk kryminalistycznych na ziemiach polskich*, „Pharmacopola” 2022, tom 2, zeszyt 6.
- Kozdrowski S., *Organizacja i wyszkolenie Policji Śledczej II Rzeczypospolitej*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2006, nr 19, s. 84-98.
- Żurek K., *Organizacja i działalność policji kryminalnej w okresie dwudziestolecia międzywojennego, wybrane aspekty*, „Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2023, nr 28(15).
- „Policja 997”, Wydanie specjalne nr 16, 2019 r.

Summary

The Investigative Service of the State Police in the Interwar Period

Despite the short existence of the II Polish Republic, the investigative service of the State Police, taking into account the historical context, proved to be a modern service, pioneering in many aspects, as well as efficient. Taking into account all kinds of difficulties, it was possible to create structures and organization of the investigative service in a professional manner as well as develop its staffing over the years, place great emphasis on the knowledge, skills and appropriate training of officers, and gradually implement individual areas of forensic science, taking into account its practical applications. The focus was also on international cooperation and cooperation between law enforcement agencies, which resulted in high effectiveness in detecting criminal offences.

Thumaczenie: Beata Peplowska